

Sygn. akt II K 100/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 listopada 2015 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk - Południe w Gdańsku w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSR Magdalena Czaplińska

Protokolant Artur Pokojski

przy udziale Prokuratora Aleksandry Nafalskiej

po rozpoznaniu w dniach 21.05.2015 r., 29.07.2015 r., 05.10.2015 r., 18.11.2015 r. sprawy

A. S., urodzonego (...) w G.,

syna A. i M. z domu S.

oskarżonego o to, że:

1. w okresie od dnia 22 października 2014 r. do dnia 26 października 2014 r. w G. przy ul. (...) dokonał kradzieży mienia w postaci roweru marki L – N. Accent, po uprzednim włamaniu się do piwnicy przynależnej do mieszkania nr (...), poprzez przecięcie skobla zabezpieczającego drzwi, powodując straty na łączną kwotę 1.500,00 zł na szkodę W. G.,

tj. o przestępstwo z art. 279 § 1 k. k.;

2. w dniu 21 listopada 2014 r. w G. przy ul. (...), działając w krótkich odstępach czasu, z góry powziętym zamiarem dokonał kradzieży mienia w postaci fotelika samochodowego marki R. o wartości 500,00 zł, kół aluminiowych o wymiarach 15` wraz z oponami letnimi o łącznej wartości 2.000,00 zł, wkrętarki akumulatorowej marki M. o wartości 100,00 zł, po uprzednim włamaniu się do piwnicy oznaczonej nr C1, poprzez wyłamanie wkładki zamka w drzwiach, powodując straty na łączną kwotę 2.600 zł na szkodę J. B., następnie dokonał kradzieży mienia w postaci wiertarki marki B. model (...) 500RE o wartości 300,00 zł, wkrętarki akumulatorowej 18V marki M. o wartości 300,00 zł, anteny CB wraz z podstawą magnetyczną marki M. o wartości łącznej 450,00 zł po uprzednim włamaniu się do piwnicy oznaczonej nr A2, poprzez wyłamanie wkładki zamka w drzwiach, powodując straty na łączną kwotę 1.050,00 zł na szkodę D. K. oraz dokonał kradzieży mienia w postaci wiertarki marki B. (...) wraz z walizką i kompletem wiertel, po uprzednim włamaniu się do piwnicy oznaczonej nr A1, poprzez wyłamanie wkładki zamka w drzwiach, powodując straty na łączną kwotę 300,00 zł na szkodę P. D.,

tj. o przestępstwo z art. 279 § 1 k. k. w zw. z art. 12 k. k.

I. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k. k. oskarżonego A. S. uznaje za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów, z tym ustaleniem, że stanowią one ciąg przestępstw określony w art. 91 § 1 k. k., czyn zarzucany w punkcie 1. aktu oskarżenia kwalifikuje z art. 279 § 1 k. k., zaś czyn zarzucany w punkcie 2. aktu oskarżenia kwalifikuje z art. 279 § 1 k. k. w zw. z art. 12 k. k. i za to na podstawie art. 279 § 1 k. k. w zw. z art. 91 § 1 k. k. skazuje go na karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k. k. na podstawie art. 63 § 1 k. k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w dniu 8 stycznia 2015 roku, przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;

III. na podstawie art. 624 k. p. k., art. 626 § 1 k. p. k., art. 627 k. p. k. oraz art. 1, art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. z 1983 r., nr 49, poz. 223 z późn. zmianami) zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa opłatę w kwocie 300 złotych, zwalniając go w pozostałym zakresie od kosztów sądowych, które przejmuje na rzecz Skarbu Państwa.

Sygn. akt: II K 100/15

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W 2014 roku oskarżony A. S. zamieszkiwał w pustostanie przy ul. (...) w G.. Następnie w listopadzie 2014 roku zamieszkał u swego znajomego D. B. (1) przy ul. (...) św. W. 28/1.

Dowód : zeznania świadka D. B. (1) - k. 55-56, 227 - 228; wyjaśnienia oskarżonego A. S. - k. 44v, 52

Nieustalonego dnia, w okresie od 22 października 2014 roku do 26 października 2014 roku, A. S. postanowił, że uda się do losowo wybranego bloku znajdującego w okolicach ul. (...) w G. i tam, po uprzednim sforsowaniu drzwi, dokona kradzieży przedmiotów znajdujących się w którejś z piwnic przynależnych do lokalu mieszkalnego. W tym celu oskarżony zapakował do plecaka metalowe narzędzia, w tym młotek oraz przecinak, a następnie udał się na pobliską ul. (...). Zauważył tam, że drzwi wejściowe w klatce B budynku numer (...) są otwarte. Gdy wszedł do środka, zauważył, że otwarte są również drzwi prowadzące do piwnic budynku. Udał się wówczas schodami w dół i podszedł do drzwi piwnicy przynależnej do lokalu numer (...), zajmowanego przez W. G.. Przez szczelinę w drzwiach zauważył, że wewnątrz znajduje się rower marki E. (...) koloru srebrnego. Wówczas, za pomocą wymienionych wyżej narzędzi, A. S. wyłamał zamontowany w ścianie fragment metalowego skobla, przeznaczonego do mocowania kłódki. Po zdjęciu kłódki, oskarżony wszedł do piwnicy i wystawił z niej rower, po czym pojechał nim do miejsca zamieszkania. Następnego dnia udał się do dzielnicy C., gdzie zbył go za cenę 100 złotych przypadkowo napotkanej osobie. Wartość roweru skradzionego przez A. S. wynosiła wówczas ok. 1.500 złotych.

Dowód: zeznania świadka W. G. - k. 2-2v, 183-184; protokół oględzin piwnicy - k. 5-6v; dokumentacja fotograficzna - k. 14-14v; protokół eksperymentu procesowego - k. 40-41v; wyjaśnienia oskarżonego A. S. - k. 44v, 52

Dnia 21 listopada 2014 roku A. S. ponownie postanowił, że dokona kradzieży z włamaniem. W tym celu zapakował do plecaka narzędzia w postaci młotka, przecinaka oraz klucza nastawnego. Następnie wyszedł z domu i wsiadł w autobus komunikacji miejskiej, którym przyjechał na ul. (...) w G.. Przechodząc obok bloku numer 19 znajdującego się przy tej ulicy, zauważył, że ze znajdującej się w jego podziemiach hali garażowej wyjeżdża samochód. Korzystając z tego, że drzwi do hali pozostawały jeszcze przez pewien czas otwarte, A. S. wszedł do środka. Tam używając klucza nastawnego dokonał wylamania wkładek zamkowych w piwnicach oznaczonych numerami A1, A2 i C1. Następnie z piwnicy oznaczonej numerem A1, należącej do P. D., zabrał wiertarkę marki B. model (...) z walizką i kompletem wiertel o łącznej wartości 300 złotych. Z piwnicy oznaczonej numerem A2, należącej do D. K., zabrał wiertarkę marki B. model (...) 500 RE i wkrętarce akumulatorową marki M. o łącznej wartości 600 złotych oraz antenę CB z podstawą magnetyczną marki M. o wartości 450 złotych. Z piwnicy oznaczonej numerem C1, należącej do J. B., zabrał fotelik samochodowy marki R. o wartości 500 złotych, koła aluminiowe o średnicy 15 cali z ogumieniem marki B. o łącznej wartości 2.000 złotych oraz wkrętarce akumulatorową marki M. o wartości 100 złotych. Skradzione elektronarzędzia oskarżony przeniósł do pustostanu przy ul. (...), a następnie zbył nieustalonym osobom za bliżej niekreśloną cenę. Natomiast zabrane koła samochodowe, wobec niemożności ich zbycia, porzucił w nieustalonym miejscu.

Dowód: zeznania świadka J. B. - k. 67, 205v; zeznania świadka D. K. - k. 67, 184; zeznania świadka P. D. - k. 73v, 183; protokół eksperymentu procesowego - k. 40-41v; protokół oględzin - k. 74-75v; dokumentacja fotograficzna - k. 84-85v; opinia biegłego z zakresu badań mechanoskopijnych - k. 152-154; wyjaśnienia oskarżonego A. S. - k. 44v, 52

Przesłuchiwany dnia 8 stycznia 2015 roku w postępowaniu przygotowawczym, oskarżony A. S. przyznał się do popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie I. aktu oskarżenia. Wyjaśnił, że nie pamięta dokładnie daty dokonania tej kradzieży, lecz pamięta, że było to w bloku przy ul. (...). On mieszka niedaleko tego miejsca. To było chyba pod koniec lub w połowie października 2014 roku. Gdy wszedł do jednej z klatek tego bloku, drzwi do piwnic były otwarte. Oskarżony wszedł na dół i przez drzwi jednej z piwnic zobaczył rower. Wyłamał wówczas mocowanie skobla, gdyż było to łatwiejsze od wyłamania kłódki. Z wnętrza zabrał rower i pojechał nim do pustostanu przy ul. (...). Następnie sprzedał rower za kwotę 100 złotych mężczyźnie napotkanemu przypadkowo w dzielnicy C.. Uzyskane pieniądze wydał na jedzenie i alkohol. A. S. wyjaśnił również, że pod koniec listopada 2014 roku pojechał autobusem w okolicę ulic (...). W plecaku miał młot i przecinak. W pewnym momencie zobaczył, że z jednego z bloków wyjeżdża samochód. Przez otwartą bramę wszedł wówczas na podziemny parking. Było późno w nocy, więc nikt go nie zauważył. Wiedział, że ma trochę czasu. Poszedł i w ten sam sposób, jak w przypadku włamania do piwnicy przy ul. (...), wyłamał drzwi do trzech piwnic, z których zabrał elektronarzędzia. Pakował je do plecaka. To co się w nim nie mieściło, wynosił na klatkę schodową. Następnie przeniósł te rzeczy do miejsca zamieszkania, przy ul. (...). Z jednej z piwnic zabrał również koła samochodowe, lecz pozostawił je na pobliskim polu, gdyż nie miał pomysłu, jak je sprzedać. Elektronarzędzia sprzedawał napotkanym osobom za 50 lub 20 złotych za urządzenie. Pieniądze wydał na jedzenie i utrzymanie. Oskarżony dodał, że żałuje, iż dokonał tych kradzieży. Po prostu życie mu się waliło i nie miał z czego żyć.

wyjaśnienia oskarżonego A. S. - k. 44v

Przesłuchiwany dnia 9 stycznia 2015 roku w postępowaniu przygotowawczym oskarżony A. S. przyznał się do popełnienia czynu obu zarzucanych mu czynów. Wyjaśnił, że pod koniec listopada 2014 roku zaplanował, że dokona kradzieży z piwnic przy ul. (...). Poszedł sam. Chciał coś ukraść, a potem sprzedać. Miał zamiar ukraść cokolwiek, bo nie wiedział, co jest w piwnicach. W plecaku miał młot i przecinak. Gdy wszedł do hali garażowej podszedł do piwnic, które były zamykane na normalne zamki. Miał nóż do tego, żeby wyłamać zamek w drzwiach. By zabrać przedmioty, musiał kilka razy schodzić do piwnic, gdyż wyniósł koła samochodowe, które były ciężkie. Elektronarzędzia sprzedał następnego dnia nieustalonym osobom. Koła zaś wyniósł na pola. Nie wiedział, co ma z nimi zrobić, więc je tam zostawił.

wyjaśnienia oskarżonego A. S. - k. 52-53

Przesłuchiwany na rozprawie dnia 21 maja 2015 roku oskarżony A. S. nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Wyjaśnił, że został zastraszony przez Policję na komisariacie i przyznał się „dla świętego spokoju”. Oskarżony odmówił składania wyjaśnień i odpowiedzi na pytania. Po odczytaniu wcześniejszych wyjaśnień oświadczył, że ich nie podtrzymuje. Powiedział to, co mu kazali powiedzieć. Kazał mu to powiedzieć policjant, który go przesłuchiwał. Grozili mu aresztem 3 - miesięcznym. On „dla świętego spokoju” zgodził się na to. Grozili mu policjanci, którzy wykonywali z nim czynności. Ten, który go przesłuchiwał, też mu groził. Powiedział, że tak będzie dla niego najlepiej, że ma się przyznać i nie dostanie aresztu. Zmuszała go Policja do tych wyjaśnień, „poszli na łatwiznę”.

wyjaśnienia oskarżonego A. S. - k. 164

Oskarżony A. S. ma wykształcenie zawodowe, z zawodu jest technologiem robót wykończeniowych. Jest kawalerem, posiada dwuletnie dziecko. Przed osadzeniem w areszcie śledczym pracował dorywczo jako pomocnik stolarza z wynagrodzeniem 2.000 zł miesięcznie, nie posiada żadnego majątku.

Dowód: dane osobopoznawcze - k. 49-51

A. S. był uprzednio czterokrotnie karany przez Sąd:

1. wyrokiem Sądu Rejonowego Gdańsk – Południe w Gdańsku z dnia 14 lutego 2014 r. w sprawie o sygnaturze akt II K 1487/13 za przestępstwo z art. 279 § 1 k. k.;

2. wyrokiem Sądu Rejonowego Gdańsk – Południe w Gdańsku z dnia 23 października 2014 r. w sprawie o sygnaturze akt X K 595/14 za przestępstwo z art. 190 § 1 k. k.;

3. wyrokiem Sądu Rejonowego Gdańsk – Południe w Gdańsku z dnia 10 września 2014 r. w sprawie o sygnaturze akt II K 795/14 za przestępstwo z art. 278 § 1 k. k.;

4. wyrokiem Sądu Rejonowego Gdańsk – Południe w Gdańsku z dnia 26 lutego 2015 r. w sprawie o sygnaturze akt II K 1359/14 za przestępstwo z art. 278 § 1 k. k.

Dowód: dane o karalności - k. 171-173; odpisy wyroków - k. 104-107, 109

Sąd zważył, co następuje:

Dokonując ustaleń faktycznych w sprawie Sąd oparł się przede wszystkim na wyjaśnieniach oskarżonego A. S. złożonych w postępowaniu przygotowawczym, zeznaniach świadków W. G., J. B., D. K., P. D., opinii biegłego z zakresu badań mechanoskopijnych oraz zebranych dokumentach.

Wyjaśniając w postępowaniu przygotowawczym oskarżony A. S. nie kwestionował tego, iż dwukrotnie zaplanował dokonanie kradzieży, a następnie zrealizował swój plan poprzez włamanie do piwnic położonych w budynkach przy ul. (...) w G. i zabór znajdujących się tam przedmiotów. Ta wersja wydarzeń nie budzi wątpliwości Sądu, gdyż jest logiczna i zgodna ze wskazaniami doświadczenia życiowego, a nadto koresponduje z ustaleniami poczynionymi na podstawie innych dowodów. Należy podkreślić, że w toku dochodzenia oskarżony był przesłuchiwany dwukrotnie, kiedy to przedstawił konsekwentny opis wydarzeń, które miały miejsce w nieustalonym dniu w okresie od 22 do 26 października 2014 roku oraz w dniu 21 listopada 2014 roku. Relację tę potwierdza przebieg eksperymentu procesowego, podczas którego oskarżony prawidłowo wskazał miejsca dokonanych kradzieży z włamaniem. Wyjaśnienia złożone przez oskarżonego na rozprawie, kiedy to zaprzeczył, iż dopuścił się zarzucanych mu czynów, Sąd uznał jedynie za przyjętą przez niego linię obrony. Należy zauważyć, że przedstawiony pierwotnie przez oskarżonego opis był szczegółowy. Treść protokołu nie rodzi podejrzeń co do ewentualnego wpływania przez przesłuchujących oskarżonego funkcjonariuszy na treść jego wypowiedzi. Brak jest jakichkolwiek dowodów na to, że policjanci namawiali go do przyznania się, grożąc zastosowaniem tymczasowego aresztowania. Od momentu złożenia pierwszych wyjaśnień A. S. dysponował wystarczająco długim okresem czasu umożliwiającym zasygnalizowanie organom ścigania nieprawidłowości, do jakich doszło - jego zdaniem - w toku przesłuchania. Nie uczynił jednak tego. Wyjaśnienia złożone przez A. S. na rozprawie należy zatem uznać za niespontaniczne, co prowadzi do wniosku, że jego twierdzenia podważające pierwotnie złożone wyjaśnienia są gołosłowne. Sąd miał świadomość, że w niniejszej sprawie jedynym dowodem bezpośrednio wskazującym na sprawstwo A. S. były jego wyjaśnienia złożone w postępowaniu przygotowawczym. Obowiązujące przepisy nie stoją jednakże na przeszkodzie temu, by ustalenia stanu faktycznego oparte były w znacznej mierze na wyjaśnieniach oskarżonego, nawet jeśli w dalszej części postępowania wyjaśnienia te zostały zmienione. Dla oceny dowodu z wyjaśnień oskarżonego istotne znaczenie ma w szczególności to, czy znajdują one potwierdzenie w innych przeprowadzonych dowodach, choćby w części, czy są spontaniczne, złożone w okolicznościach zapewniających swobodę wypowiedzi. Sąd uznał za wiarygodne właśnie pierwotne wyjaśnienia A. S.. Należy podkreślić, iż w konsekwentny i szczegółowy sposób wskazał on wówczas na okoliczności obciążające jego osobę. Jego wypowiedzi pozbawione były istotnych sprzeczności. Przedstawiona przez niego wersja wydarzeń koresponduje z pozostałą częścią materiału dowodowego (w tym z ustaleniami dokonanymi w czasie eksperymentu procesowego, którego oskarżony w żadnej mierze nie kwestionował). Oskarżony przedstawił ją w czasie zatrzymania dokonanego dnia 8 stycznia 2015 roku. Została ona zaś przez niego zmieniona dopiero w momencie, gdy zapoznał się z aktami postępowania, w tym z zeznaniami zatrzymanego w tym samym dniu D. B. (1), które w żaden sposób go nie obciążały jego osoby.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków W. G., J. B., D. K., P. D., ponieważ są one logiczne, wewnątrznie spójne, wzajemnie się uzupełniają, a wraz z pozostałą częścią materiału dowodowego tworzą zwartą i uporządkowaną chronologicznie

całość. Świadcowie ci w konsekwentny sposób opisali zakres szkód wyrządzonych im w wyniku kradzieży dokonanej przez oskarżonego oraz okoliczności ich ujawnienia.

Świadek **W. G.** zeznał, że mieszka w lokalu przy ul. (...) w G.. Dnia 26 października 2014 roku, około godziny 20:20, zszedł do piwnicy, w której poprzednio przebywał dnia 22 października 2014 roku. Zauważył wówczas, że drzwi od niej są otwarte. Mocowanie skobla zostało zerwane, natomiast kłódka leżała nieuszkodzona w piwnicy, na telewizorze. Świadek stwierdził, że z piwnicy zabrano rower marki N. (...) o wartości 1.500 złotych, wyposażony w przedni amortyzator i z siodełkiem oklejonym srebrną taśmą klejącą. W. G. nie odzyskał skradzionego roweru, a ubezpieczyciel odmówił mu wypłaty odszkodowania z uwagi na nienależyte zabezpieczenie piwnicy.

Świadek **J. B.** zeznał, że mieszka w lokalu przy ul. (...) w G., do którego przynależy piwnica o numerze C1. Dnia 21 listopada 2014 roku ok. godziny 5:00 usłyszał hałas, który wzbudził jego podejrzenia, że ktoś chce ukraść jego rower. Wówczas wstał z łóżka i poszedł do hali garażowej. Zauważył, że drzwi od jego piwnicy są otwarte. Następnie wybiegł z budynku i zobaczył dwóch mężczyzn uciekających w stronę ul. (...). Nie widział ich twarzy, a jedynie sylwetki. Po ponownym zejściu do piwnicy stwierdził, że sprawcy zabrali z niej fotelik samochodowy marki R. o wartości 500 złotych, koła aluminiowe o średnicy 15 cali z ogumieniem marki B. o łącznej wartości 2.000 złotych oraz wkłótkę akumulatorową marki M. o wartości 100 złotych. Świadek nie odzyskał żadnego ze skradzionych przedmiotów, lecz wypłacono mu odszkodowanie w kwocie 900 albo 1.000 złotych.

Świadek **D. K.** zeznał, że mieszka w lokalu przy ul. (...) w G., do którego przynależy piwnica o numerze A2. Dnia 21 listopada 2014 roku ok. godziny 5:40, sąsiad J. B. zawiadomił go, że prawdopodobnie ktoś włamał się do jego piwnicy. Po zejściu do hali garażowej świadek stwierdził, że w drzwiach piwnicy wyłamana jest wkładka zamka. Z pomieszczenia zabrana została wiertarka marki B. model (...) 500 RE i wkłótkę akumulatorową marki M. o łącznej wartości 600 złotych oraz antena CB z podstawą magnetyczną marki M. o wartości 450 złotych. Świadek nie odzyskał żadnego ze skradzionych przedmiotów.

Świadek **P. D.** zeznał, że mieszka w lokalu przy ul. (...) w G. Dnia 21 listopada 2014 roku ok. godziny 6:02 dostał od sąsiada wiadomość, że ktoś włamał się do jego piwnicy. Po zejściu do hali garażowej świadek stwierdził, w drzwiach piwnicy wyłamana jest wkładka zamka. Drzwi oraz futryna zostały wygięte. Z wnętrza zabrano wiertarkę marki B. model (...) z walizką i kompletem wiertel o łącznej wartości 300 złotych. W piwnicy zainstalowany był alarm, który nie zadziałał z uwagi na niski poziom naładowania baterii.

Świadcowie **M. S. i P. W.** nie mieli wiedzy na temat okoliczności czynów popełnionych przez A. S.. Treść ich zeznań była natomiast pomocna dla oceny wiarygodności wyjaśnień złożonych przez oskarżonego na rozprawie głównej. Świadcowie ci kategorycznie zaprzeczyli, ażeby w czasie przesłuchań z udziałem oskarżonego doszło do jakichkolwiek nieprawidłowości, a zwłaszcza grożenia zastosowaniem tymczasowego aresztowania w razie przyznania się do winy. Zeznania wskazanych świadków Sąd uznał za w pełni wiarygodne.

Z zeznań **D. B. (1)** wynika, iż nie miał on wiedzy na temat kradzieży dokonywanych przez A. S.. Stąd zeznania te nie przyczyniły się do rekonstrukcji stanu faktycznego w sprawie. D. B. (1) w postępowaniu przygotowawczym oraz na rozprawie zeznawał niekonsekwentnie, podając w jednym miejscu, iż mieszkał z oskarżonym, o którym wie, że zażywa nałogowo narkotyki, w innym zaś miejscu, że zna oskarżonego jedynie z widzenia. Sprzeczność tę sprostował dopiero po zwróceniu uwagi przez Sąd. W efekcie Sąd potraktował zeznania D. B. z daleko idącą ostrożnością, uznając że wobec wspólnego zamieszkiwania z oskarżonym, najprawdopodobniej wiedział on o jego przestępnej działalności oraz zażywaniu przezeń narkotyków. Zaprzeczanie przez świadka jego pierwotnym zeznaniom można natomiast uznać za wyraz solidarności z oskarżonym.

Za w pełni rzetelną uznał Sąd opinię biegłego z zakresu badań mechanoskopijnych. Została ona bowiem wydana przez osobę posiadającą niezbędne kwalifikacje i doświadczenie zawodowe w tej dziedzinie nauki. Jest przejrzysta, spójna i formułuje jednoznaczne odpowiedzi na pytania postawione w postanowieniu o dopuszczeniu tego dowodu. Nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

Sąd dał wiarę wszystkim dokumentom urzędowym przywołanym w ustaleniach faktycznych. Zostały sporządzone przez uprawnione do tego osoby, w zakresie ich kompetencji i w prawem przepisanej formie. Ich autentyczność nie była przez żadną ze stron kwestionowana. Stanowią one obiektywne dowody zaświadczonych nimi okoliczności. Sąd nie znalazł żadnych podstaw dla podważenia ich wartości dowodowej.

Ustalony stan faktyczny stanowił podstawę do przypisania A. S. dwóch czynów z art. 279 § 1 k. k., zarzucanych mu w akcie oskarżenia.

Brak jest jakichkolwiek wątpliwości, że zachowania oskarżonego odpowiadają opisowi zawartemu we wskazanym wyżej przepisie. Nieustalonego dnia w okresie od 22 do 26 października 2014 roku oraz w dniu 21 listopada 2014 roku A. S. udał się do piwnic zlokalizowanych, odpowiednio, w bloku przy ul. (...) i w bloku przy ul. (...). Następnie po otwarciu drzwi broniących dostępu do przechowywanego w nich mienia, wyniósł przedmioty w postaci narzędzi, anteny CB oraz kół samochodowych. Oczywiście jest, że A. S. nie miał wobec tych rzeczy jakiegokolwiek tytułu prawnego. Z wyjątkiem porzuconych kół, oskarżony dokonał ich zbycia, uzyskując w zamian ekwiwalent pieniężny. By umożliwić sobie dokonanie zaboru omawianych przedmiotów, A. S. dokonał uprzednio przełamania zabezpieczeń w postaci skobła służącego do mocowania kłódki oraz wkładek zamków, które uniemożliwiały swobodne otwarcie drzwi. Nie może zatem budzić wątpliwości, że w celu dokonania kradzieży dokonał on włamań do pomieszczeń.

Czynu z dnia 21 listopada 2014 roku A. S. dokonał wieloetapowo - „na raty”, w krótkich odstępach czasowych (o długości kilku minut) dokonał zaboru rzeczy z trzech piwnic należących do różnych pokrzywdzonych. Jego zachowania stanowiły przy tym realizację z góry powziętego zamiaru. Powyższe przesądziło o uznaniu tych zachowań za jeden czyn (czyn ciągły) i przyjęciu przez Sąd kwalifikacji prawnej opartej na art. 12 k.k.

Sąd nie znalazł żadnych podstaw do stwierdzenia, iż w czasie popełnienia przez oskarżonego przypisanych mu czynów, zachodziła jakakolwiek okoliczność wyłączająca ich kryminalną bezprawność. Nie zachodziły również żadne okoliczności wyłączające winę A. S.. Nie był on w szczególności ograniczony w możliwości rozpoznania znaczenia i konsekwencji swojego czynu przez chorobę psychiczną, niedorozwój umysłowy lub czasowe zaburzenie czynności psychicznych. A. S. jest i już w trakcie popełniania czynów był osobą dorosłą. W inkryminowanym czasie nie zaszła także czasowa niepoczytalność oskarżonego. Sprawca naruszył przepisy obowiązującego prawa, zdając sobie sprawę z ich treści i zagrożenia karnego, jakie niesie zachowanie w opisanym kształcie – kradzież z włamaniem to przestępstwo pospolite, którego karalność jest w społeczeństwie powszechnie znana. A. S. jest całkowicie zdolny do poniesienia odpowiedzialności karnej za zachowanie, którego się dopuścił.

Stopień szkodliwości społecznej czynów A. S. należy określić jako wysoki. Na skutek jego zachowań doszło do powstania szkód w majątkach czterech różnych pokrzywdzonych. Jedynie w przypadku J. B. szkoda została częściowo pokryta przez ubezpieczyciela. Sąd miał także na uwadze, iż A. S. działał w zamiarze bezpośrednim, z premedytacją i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Czyn popełniony przez oskarżonego dnia 21 listopada 2014 miał przy tym charakter szczególnie zuchwały, gdyż został popełniony w hali garażowej budynku, a więc w miejscu dobrze oświetlonym, w którym prawdopodobieństwo złapania na gorącym uczynku było relatywnie duże z uwagi na odbywający się tam ruch pojazdów.

Oba przypisane oskarżonemu A. S. czyny zostały popełnione przy użyciu takich samych metod i środków w odstępie co najwyżej miesiąca, a żaden z nich nie został poprzedzony wyrokiem za czyn wcześniejszy. Nadto, każdy z nich wypełnia znamiona tych samych przepisów ustawy karnej (art. 279 § 1 k. k.). Sąd uznał zatem, że stanowią one ciąg przestępstw (art. 91 § 1 k.k.), za który, w punkcie I. wyroku, wymierzył oskarżonemu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Na niekorzyść A. S. przemawia przede wszystkim fakt jego uprzedniej wielokrotnej karalności (mimo młodego wieku), a zwłaszcza trzykrotnej karalności za przestępstwa podobne (kradzieże, kradzież z włamaniem). Na niekorzyść oskarżonego przemawiają okoliczności wpływające na ocenę szkodliwości społecznej jego czynów, a zwłaszcza okoliczności ich popełnienia oraz fakt, że oskarżony działał w zamiarze bezpośrednim i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Naczelną pobudką przyświecającą mu w chwili czynu była niewątpliwie chęć łatwego i szybkiego

wzbogacenia się. A. S. był w inkryminowanym czasie osobą zdrową, mającą możliwość zarobkowania. Zamiast tego wybrał jednak prostszą, lecz nieuczciwą drogę w kierunku zaspokojenia potrzeb życiowych i w ten sposób uniknął wysiłku nieodłącznie związanego z pracą zarobkową.

Sąd nie znalazł okoliczności łagodzących przemawiających na korzyść oskarżonego.

Odnosnie faktu, iż A. S. jest młodocianym w rozumieniu art. 115 § 10 k. k., wskazać należy, że młody wiek sprawcy nie stanowi automatycznie w każdym wypadku okoliczności łagodzącej i powinien być oceniany w świetle całokształtu okoliczności danej sprawy. Zdaniem Sądu, fakt, iż oskarżony, mimo swojego młodego wieku, już wielokrotnie naruszył porządek prawny i był karany przez sąd, nie pozwala uznać, że jego wiek jest okolicznością łagodzącą przy wymiarze kary. Podkreślić należy, że dyrektywa wymiaru kary zawarta w art. 54 k. k. nie może być uznawana za generalną dyrektywę nakazującą pobłażliwe traktowanie takiego sprawcy (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23.04.1961 r., I KR 51/81, OSNKW 1981/10/53). W pełni należy zgodzić się ze stanowiskiem wyrażonym w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18.11.1977 r. (V KR 177/77, OSNKW 1978/2-3/23), zgodnie z którym: „wymierzając karę młodocianemu sprawcy nie można kierować się wyłącznie celem wychowawczym kary, zwłaszcza wtedy, gdy stosowane uprzednio środki karne i wychowawcze okazały się nieskuteczne. Wzgląd na wychowawczą rolę kary nie oznacza bynajmniej łagodnego zawsze traktowania sprawców młodocianych, może niekiedy wskazywać na potrzebę dłuższego procesu ich resocjalizacji, a tym samym orzeczenia surowszej kary pozbawienia wolności dla umożliwienia realizacji tego celu”, jak również z poglądem wyrażonym w wyroku SN z dnia 15.03.1984 r. (I KR 40/84, OSNKW 1984/11-12/116), iż: „wymierzona młodocianemu sprawcy kara pozbawienia wolności w jej bezwzględnym wymiarze jest, przez swą nieuchronność, także – w rozumieniu art. 51 k. k. – elementem wychowania i wdrażania do przestrzegania porządku prawnego szczególnie w stosunku do sprawcy młodocianego, wykazującego znaczny stopień zdemoralizowania, karanego i niepodatnego na zabiegi resocjalizacyjne o mniejszym stopniu dolegliwości”.

Sąd uznał, iż do osiągnięcia względem A. S. wychowawczych i prewencyjnych celów kary przyczynić się może jedynie orzeczenie bezwzględnej kary pozbawienia wolności. Należy bowiem, po raz kolejny, podkreślić, iż był on wielokrotnie karany, w tym za przestępstwa podobne do przypisanego. Dotychczasowa postawa życiowa A. S. nie pozostawia wątpliwości co do tego, że jest on sprawcą zdemoralizowanym i odpornym na resocjalizację, a popełnianie przestępstw przychodzi mu z łatwością. Wobec takich osób konieczne jest konsekwentne karanie nawet za stosunkowo drobne przestępstwa. Zdaniem Sądu, brak jest jakichkolwiek przesłanek pozwalających mieć nadzieję, że oskarżony będzie w przyszłości przestrzegał obowiązującego porządku prawnego, a tym bardziej, że nie popełni kolejnego przestępstwa. Wydając niniejszy wyrok, Sąd chciał zatem uzmysłwić oskarżonemu, że dopuszczając się w przyszłości kolejnych przestępstw, zwłaszcza skierowanych przeciwko mieniu, musi się liczyć z perspektywą osadzenia w zakładzie karnym. Właściwości oskarżonego każą sądzić, iż jego przebywanie na wolności stanowiłoby realne zagrożenie dla społeczeństwa. Sąd uznał, iż samo tylko zagrożenie w postaci przerwania okresu próby i umieszczenia oskarżonego w zakładzie karnym nie byłoby instrumentem, który wypełniłby należycie funkcję wychowawczą. Cel ten w omawianym przypadku może bowiem spełnić jedynie bezwarunkowa izolacja. Zwłaszcza, że w przeszłości, bez zamierzonego skutku, dwukrotnie stosowano wobec oskarżonego omawiany środek probacyjny. Przeciwno stosowaniu tego środka przemawia również w badanym przypadku baczenie na społeczne oddziaływanie kary. W ocenie Sądu, nie byłoby w odbiorze społecznym dobrym sygnałem zastosowanie wobec tak zatwardziałego sprawcy dobrodziejstwa art. 69 k. k.

W punkcie II. sentencji wyroku, na poczet orzeczonej wobec A. S. kary pozbawienia, zaliczono okres faktycznego pozbawienia wolności w sprawie (zatrzymania). Orzeczenie to miało charakter obligatoryjny.

Mając na uwadze sytuację majątkową A. S. oraz jego osadzenie w innej sprawie, na podstawie przepisów przywołanych w punkcie III. sentencji wyroku Sąd obciążył oskarżonego jedynie opłatą w wysokości 300 złotych i zwolnił go z ponoszenia kosztów sądowych w pozostałej części.